

Naukowcy stworzyli telepatię

2 marca 2013

Dwa szczury, których mózgi połączono elektronicznie, mogły wspólnie rozwiązywać problemy. Ten pierwszy w historii interfejs mózg-mózg, istną telepatię, stworzył Miguel Nicolelis. Ten sam naukowiec wcześniej wytworzył u szczura elektroniczny zmysł odczuwania podczerwieni.

Miguel Nicolelis to bardzo ciekawy badacz z Duke University. Uważa on, że wytworzenie sztucznej inteligencji i świadomości jest niemożliwe, bo nie jesteśmy w stanie odtworzyć procesów naturalnych zachodzących w dużej mierze przypadkowo. Nicolelis uważa jednak, że możliwe jest łączenie maszyn z mózgami, aby wytworzyć nowe zmysły lub elektronicznie przekazywać informacje z mózgu do mózgu, tworząc właściwie telepatię.

W ubiegłym miesiącu Nicolelis zaprezentował szczury, których mózgi podłączono do detektorów podczerwieni. Zwierzęta mogły odczuwać zmysłem dotyku obecność niewidzialnej dla nich podczerwieni. To jednak nic w porównaniu z najnowszym osiągnięciem Nicolelisa.

Badacz wczoraj zaprezentował dwa szczury, których mózgi elektronicznie połączono. Zwierzęta wykorzystywały to połączenie, aby wspólnie rozwiązywać problemy. Elektrody umieszczone w mózgu jednego zwierzęcia odbierały sygnały i wysyłały je do komputera, który dbał o wysłanie odpowiedniego sygnału drugiemu zwierzęciu.

W jednym z eksperymentów para szczurów została wytresowana w taki sposób, aby po otrzymaniu sygnału świetlnego wcisnąć odpowiedni przełącznik i otrzymać w nagrodę wodę do picia.

Po połączeniu mózgów szczurów jeden z nich (tzw. enkoder) otrzymywał prawidłowy sygnał świetlny, wciskał odpowiedni przełącznik i otrzymywał nagrodę. Drugi szczur (tzw. dekodek), wciskał analogiczną dźwignię w swojej klatce mimo otrzymania

wielu sygnałów świetlnych lub bez sygnału świetlnego. Sugeruje to, że informacja o prawidłowym przełączniku dotarła elektronicznie z mózgu szczura-enkodera do mózgu szczura-dekodera.

Eksperyment udawał się w 70% przypadków. Poniżej nagranie filmowe:

W ramach innego eksperymentu naukowcy próbowali przesyłać pomiędzy mózgami wrażenia dotykowe. Tu również korzystano z tresowanych szczurów, które musiały ocenić swoimi wąsami szerokość otworu i następnie uderzyć nosem w lewy lub prawy podajnik wody w zależności od tego, czy otwór był wąski czy szeroki.

Następnie szczury podzielono na grupy enkoderów i dekodeerów. Szczury z drugiej grupy nie miały otworów jako wskazówek, ale mimo to w 65% przypadków wybierały właściwy podajnik. Jakby nie patrzeć, odsetek sukcesów był większy niż 50%.

Podsumowanie osiągnięć Nicolelisa znajdziecie w kolejnym filmie:

Na obecnym etapie ten pierwszy mózgowo-mózgowy interfejs nie wydaje się doskonały, a jednak otwiera umysły na wiele nowych możliwości. Czy kiedyś będziemy do internetu podłączać nasze mózgi, a nie komputery?

Taki interfejs praktycznie realizuje założenia telepatii. Dwa połączone stworzenia nie muszą być nawet świadome przekazywania sobie wrażeń, a jednak mogą przekazywać sobie informacje z pominięciem zmysłów albo raczej z wykorzystaniem wrażeń zmysłowych, ale nie otrzymywanych przez standardowe aparaty zmysłów.

Czy ludzie zaczną tworzyć specjalne zespoły zadaniowe, w których możliwe będzie wspólne odbieranie informacji ze zmysłów? A może uda się tworzyć superumysły z połączonych

mózgów, podobnie jak dziś mamy superkomputery z połączonych procesorów?

A może to, co dziś nazywamy „intuicją” lub „empatia”, jest nieznaną jeszcze formą naturalnych interfejsów mózgowych? Czy doznania mistyczne i jasnowidzenie da się w ten sposób wyjaśnić, a może ostatecznie zostanie obalone ich istnienie?

Autor: Marcin Maj

Źródło: [Dziennik Internautów](#)